



Diakoni w naszej redakcji

## Dzielili się uwagami

Każdego roku studenci ostatniego roku studiów Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu odwiedzają redakcję opolskiego „Gościa Niedzielnego”.

Podczas tej wizyty, realizowanej w ramach dwudniowych spotkań pastoralnych, zapoznają się z pracą redakcyjną i dzielą się z nami uwagami o naszej gazecie, a także o innych katolickich pismach. Tym razem uwaga naszych gości skoncentrowała się na nowej szacie gazety, jakości papieru, który, ich zdaniem, nadal na stronach lokalnych jest nie najlepszej jakości, co skutkuje niezbyt wyraźnym drukiem czcionki i gorszą kolorystyką zdjęć. Nasi goście zapewniali nas, że lekturę gazety zaczynają od stron diecezjalnych, a szczególnie interesującym dla nich działem jest panorama parafii. Pytali: Jak planujemy zawartość gazety? Czy czytelnicy polemizują z autorami tekstów?

Nasi goście odwiedzili redakcję tuż przed podjęciem praktyk duszpasterskich w parafiach, po skończeniu których odbędą rekolekcje poprzedzające przyjęcie święceń kapłańskich. Odwiedzili nas: Marek Sojka z Szonowa – praktyka duszpasterska w parafii MB Anielskiej w Przyworach Opolskich; Przemysław Seń z Karłowic w diecezji wrocławskiej – praktyka w parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Opolu; Krzysztof Bytomski z Krzanowic – praktyka w parafii Świętej Rodziny w Zawadzkiem; Jarosław Karpa z Piotrowki – praktyka w parafii Wniebowzięcia NMP w Biedrzychowicach; Piotr Janaszczuk z parafii Opole Groszowice – praktyka w parafii św. Antoniego w Zdieszowicach; Maciej Skóra z parafii Raclawice Śląskie – praktyka w parafii św. Jakuba w Nysie; Paweł Dubowik z Konradowa w parafii św. Jerzego w Podlesiu – praktyka w parafii WNMP w Krapkowicach Otmęcie.

W ramach spotkań pastoralnych diakoni odwiedzili Ku-



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

rię Diecezjalną, Biskupi Sąd Duchowny i wszystkie wydziały kurialne; spotkali się z biskupem opolskim abp Alfonssem Nosolem i kanclerzem ks. Gerardem Strzedulą. Byli w Radiu „Plus” i w siedzibie Caritas Diecezji Opolskiej. Bardzo serdeczne spotkanie odbyli diakonii z księżmi emerytami w Domu Księża Emerytów. Na temat specyfiki duszpasterstwa wśród lu-

dzi chorych rozmawiali z ks. kapłanem Michałem Mańką, a o duszpasterstwie mniejszości narodowych z ks. Wolfgangiem Globischem. Odwiedzili także prowadzone przez Caritas Diecezji Opolskiej hospicjum w Starych Siolkowicach.

W tym roku do święceń kapłańskich przystąpi 18 diakonów: 7 z naszej diecezji i 11 z diecezji gliwickiej. **s.**

## BIAŁE FERIE



ANDRZEJ KERNER

Wreszcie nie ma powodów do narzekania na brak śniegu. Pod tym względem tegoroczne ferie zimowe na pewno były udane. Dla tych niemal ponad dziewięćdziesięciu procent dzieci, które nie wyjechały na zimowiska przynajmniej niebo było przychylnie. Niektóre mają jeszcze więcej szczęścia: życie zimą w górzyskiej okolicy niesie dodatkowe atrakcje. Na przykład na stoku pod Kopą Biskupią w Jarnołtówku można pojeździć na foliowych workach wypchanych sianem. Oprócz tego oczywiście tradycyjne białe atrakcje: narty, skibord etc. Ośla łączka pod najwyższą naszą górą ma tę przewagę nad innymi, że nie ma tu tłoku i szpanerstwa najdroższymi nartami i kostiumami. Ceny też niewygórowane: karinet na wyciąg orczykowy kosztuje 10 złotych (12 przejazdów dla dzieci, 10 dla dorosłych). ■

**Na stoku pod Kopą Biskupią**

## Odnawiają kalwarię annogórską



Prezes Helmut Paździor (zdaje sprawozdanie) i Andrzej Balcerek, prezes Rady Nadzorczej

**GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.** Zarząd Fundacji Sanktuarium Góra Świętej Anny złożył roczne sprawozdanie. Prezes Helmut Paździor, poseł na Sejm RP, omówił przebieg prac konserwatorskich, poniesionych kosztów oraz przedstawił przygotowane projekty dalszych remontów. W roku 2004 odnowiono całkowicie kaplicę Pałac Kajfasza, włącznie z renowacją zabytkowych malowideł ściennych i ołtarza. Koszt tego zadania wyniósł 123 500 złotych. Omówiono też projekt przygotowany wspólnie z Klasztorem

Franciszkanów w Górze Świętej Anny, dotyczący pozyskania środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na renowację dalszych 20 kaplic kalwaryjskich. Dzięki możliwości uzyskania dotacji finansowej w ramach programu SAPART podjęto decyzję o odnowieniu zespołu ołtarzy bocznych w bazylice św. Anny. W latach 1998–2003 Fundacja Sanktuarium Góra św. Anny przeprowadziła renowację następujących kaplic: Wieczernika, św. Rafała, Pałacu Heroda, Koronacji, Ratusza Piłata.

## Budują szwalnię

**STRZELCE OPOLSKIE.** Strzeleckie Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Barka” buduje na terenie wydzierżawionym przez miejscowe Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Mieszkaniowych budynek, w którym ma być uruchomiona szwalnia, składająca się z pracowni krawieckiej i pracowni rękodzieła artystycznego. Obok pla-

nowana jest budowa warsztatu ogólnobudowlanego i ogrodniczo-szkółkarskiego oraz pracowni obróbki drewna. Tym sposobem przygotowane zostaną miejsca pracy dla wielu osób bezrobotnych, które mają za sobą trudną przeszłość, np. były karane, nie pracowały przez wiele lat, utraciły mieszkania, wyszły z nałogów.

## Noclegi dla bezdomnych

**WOJEWÓDZTWO OPOLSKIE.** Bezdomni mogą korzystać z 714 miejsc noclegowych. Informacji na ten temat można zasięgać pod bezpłatnym numerem telefonu: 0 800 163 136. Mimo wolnych miejsc noclegowych, wielu bezdomnych nocuje na dworcach, często na klatkach schodowych czy w altanach na działkach. Niskie temperatury zagrażają życiu bez-

domnych, zwłaszcza chorych i starszych. Dlatego też opolska straż miejska apeluje do mieszkańców, żeby informowali o bezdomnych śpiących na ławkach pod gołym niebem czy w innych miejscach zagrażających ich życiu, i zapewnia, że w każdej chwili może przewieźć bezdomnego do któregoś ze schronisk w Opolu czy w województwie.

## I ty możesz pomóc

**DIECEZJA OPOLSKA.** Diecezjalna Fundacja Obrony Życia wydała broszurkę zatytułowaną „I ty możesz pomóc”, w której zachęca podatników do przekazania jednego procentu swojego podatku dochodowego za rok 2004 na program pomocy matkom wychowującym dzieci i na dzieła adopcji. Zgodnie z ustawą o działalności organizacji pożytku publicznego i o wolontariacie, od 1 stycznia 2004 roku podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych mogą pomniejszyć podatek dochodowy, wynikający z zeznania rocznego (PIT 36 i PIT 37), o kwotę stanowiącą jeden procent podat-

ku należnego, przekazując tę kwotę na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego, a jedną z nich jest Diecezjalna Fundacja Obrony Życia z siedzibą w Opolu. Jej adres: 45-032 Opole, ul. Książąt Opolskich 19, konto: BZ WBK I Oddział Opole 67 1090 2138 0000 0005 5600 0551. Wpłaty dokonywać można w terminie od 1 stycznia do 30 kwietnia br.



## 65. rocznica zesłania Polaków na Sybir

**OPOLE.** W kościele św. Apostołów Piotra i Pawła odprawiono została Msza św. w 65. rocznicę masowej deportacji na Sybir Polaków przez komunistyczne władze ZSRR. Uroczystej Eucharystii przewodniczył bp Jan Bagiński, a jej uczestnikami byli sybiracy, ich rodziny i przyjaciele z Opola i okolicznych miejscowości, między innymi z Krapkowic, Niemodlina, Dąbrowy, Lewina Brzeskiego, należący do Koła Terenowego Związku Sybiraków w Opolu, którego prezesem jest Romana Dolińska. Ksiądz Biskup w głoszonym kazaniu przypominał tragiczne losy zesłańców i ich powroty do Polski, w której przez dziesiątki lat panował zakaz mówienia o ich niewoli, łagrach i katorżniczej pracy w syberyjskich tajgach i kazachskich stepach. – Współczesne pokolenie Pola-

ków powinno uczyć się od was, sybiracy, patriotyzmu i wiary w wszechmogącego Boga – podkreślał bp Jan Bagiński. Druga część obchodów, przygotowana przez zarząd koła, odbyła się w restauracji Czardasz, w której ponad 150 uczestników podjętych zostało obiadem, a najstarsi zesłańcy udekorowani zostali Odznaką Honorową Krzyża Sybiraka przez prezesa zarządu wojewódzkiego Juliusza Marię Krawackiego. Było to szesnaste spotkanie sybiraków, organizowane rokrocznie od czasu utworzenia w 1989 roku opolskiego Koła Terenowego Związku Sybiraków. Z inicjatywy zarządu koła w roku 2003 w Opolu postawiono symboliczną mogiłę sybiraków, którą poświęcił krajowy kapelan sybiraków ks. prałat Edmund Cisak.

### Symboliczna mogiła sybiraków



## Zapraszamy

■ **NA KONCERT STANISŁAWA SOYKI.** 27 LUTEGO o godz. 17.30 w kościele farnym pw. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu, który obchodzi w tym roku 800-lecie, wystąpi Stanisław Soyka z koncertem „Polskie pieśni wielkopostne”. Wstęp wolny.

■ **NA REKOLEKCJE DLA ROLNIKÓW.** Diecezjalne Duszpasterstwo Rolników w Opolu serdecznie zaprasza wszystkich rolników na doroczne rekolekcje do Raciborza Miedoni, które odbędą się po trzeciej niedzieli Wielkiego Postu, czyli od wtorku 1 MARCA do czwartku 3 MARCA 2005 r. Zgłoszenia przyjmuje dyrektor Domu Formacyjnego ks. Hubert Czernia pod numerem tel. 032/ 425 13 86 lub listownie na adres: Racibórz Miedonia, ul. Ratajskiego 8, 44-411 Rudnik.

■ **NA DROGĘ KRZYŻOWĄ.** W bazylice św. Anny nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątki Wielkiego Postu odprawiane jest o godz. 18.00; w opolskiej katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego o godz. 17.45.

■ **NA WIELKOPOSTNE WYKŁADY OTWARTE**  
5 MARCA – Eucharystia w literaturze – dr Zbigniew Solski; Eucharystia w malarstwie – ks. dr Piotr Paweł Maniurka;  
12 MARCA – Muzyka w Eucharystii – ks. dr Joachim Waloszek, rektor WSD w Opolu; Eucharystia w muzyce – dr hab. Remigiusz Pośpiech;  
19 MARCA – Komunia na rękę – ks. prof. dr hab. Helmut Sobeczko; Wykłady odbywają się w poszczególnych soboty Wielkiego Postu o godz. 17.00 w auli Muzeum Diecezjalnego w Opolu (wejście od ul. Książąt Opolskich).

■ **NA REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE.** Dla osób uzależnionych, ich rodzin i ludzi, którym zależy na trzeźwości narodu: 17 MARCA w czwartek, 18 MARCA w piątek, 19 MARCA w sobotę, godz. 19.15, w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu ks. Marcin Marsollek, duszpasterz trzeźwości i psycho-

terapeuta, poprowadzi rekolekcje pn. „Kim jest człowiek? Jak żyć, aby być wolnym człowiekiem?”.

■ **NA WIOSENNE SPOTKANIA MISYJNE,** które odbędą się w następujące soboty: 5 MARCA – Opole, parafia św. Apostołów Piotra i Pawła; 12 MARCA – Nysa, parafia św. Jakuba i św. Agnieszki; 2 KWIECIEŃ – Kluczbork, parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Początek spotkań o godz. 10.00, zakończenie ok. 13.30.

■ **DO KOŚCIOŁA SEMINARIJNO-AKADEMICKIEGO.** 9 MARCA br. o godz. 18.00 odprawiona zostanie Msza św. z okazji święta Uniwersytetu Opolskiego.

■ **NA KONKURS KROSZONKARSKI W TUŁOWICACH.** Muzeum Wsi Opolskiej oraz Opolski Oddział Stowarzyszenia Twórców Ludowych zorganizowały kolejną edycję konkursu plastyki obrzędowej „Kroszonki opolskie 2005”; 22 lutego odbył się konkurs dla dorosłych na wykonanie kroszonki techniką rytowniczą, a 23 lutego dla dzieci i młodzieży szkolnej na kroszonkę wykonaną technikami rytowniczą i batikową. Nie powiadomiliśmy naszych czytelników o tych konkursach z powodu późnego otrzymania wiadomości z muzeum. Możemy tylko zaprosić do udziału w konkursie – zaplanowanym na 5 MARCA br. w godz. 14.00–17.00 – adresowanym do osób dorosłych, które wykonują kroszonki techniką batikową (pisane woskiem). Odbędzie się on w Tułowickim Ośrodku Kultury w Tułowicach, ul. Świerczewskiego 6 ( obok dworca PKP). Organizatorzy nie zwracają kosztów przejazdu. Warunkiem uczestnictwa jest przyniesienie dwóch własnoręcznie zdobionych pisanek oraz wykonanie jednej kroszonki w czasie trwania konkursu. Dodatkowych informacji zasięgać można pod numerami tel. 4743021 i 4572349. wew. 39.

Podsumowano Dzień Papieski

## Czwarte miejsce



W Głubczycach zbiórkę pieniędzy przeprowadzili harcerze

Dokonano podsumowania zbiórki pieniędzy z okazji Dnia Papieskiego w diecezji opolskiej.

„Zebrano 226 tysięcy złotych, co plasuje nas na czwartym miejscu w Polsce. Ofiarność naszych diecezjan sprawiła, że za nami pozostały większe diecezje, nawet katowicka” – podsumowuje ks. dr Krzysztof Matysek, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Opolu.

12 lutego w Wyższym Seminarium Duchownym w Opolu odbyło się pierwsze diecezjalne spotkanie stypendystów, ich rodziców, dyrektorów szkół i współpracowników obsługujących stypendia przyznawane przez Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia. Pierwszą część spotkania poświęconą założeniom, celom i kierunkom działania Fundacji prowadził ks. dr Dariusz Kowalczyk, wiceprezes zarządu tejże fundacji. Podkreślił również, że obecnie Fundacja mocno promuje zaangażowanie stypendystów w ramach wolontariatu. Każdy stypendysta w swoim środowisku winien czuć się zobowiązany do niesienia pomocy na rzecz potrzebujących w ramach swoich możliwości, np. przez korepetycje, tworzenie grupy dzieci w środowisku zamieszkania, współpracę z parafią czy organizacjami charytatywnymi.

W drugiej części dorośli uczestnicy spotkali się z ks.

Kowalczykiem, a stypendyści wzięli udział w spotkaniu dotyczącym sposobu rozliczania w 2005 r. Fundacja od 2005 roku zmieniła sposób rozliczenia funduszy przeznaczonych dla uczniów. Każdy uczeń, począwszy od gimnazjum, będzie odtąd samodzielnie na koniec semestru rozliczał otrzymane pieniądze. „Do tej pory tak rozliczali się tylko uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i studenci. Ta zmiana uprości procedurę, wyeliminuje zbędne koszty na opłacanie osób rozliczających, a jednocześnie zwiększy odpowiedzialność osobistą stypendysty wobec ofiarowanej mu pomocy” – wyjaśnia ks. Matysek. Ponadto w 2005 r. zmienił się sposób kwalifikowania stypendystów. Dotąd stypendia przyznawano w wybranych gimnazjach na terenie diecezji (Grodków, Pakosławice, Branice, Głubczyce, Kietrz). „Nowe stypendia przyznawane będą centralnie przez Diecezjalną Komisję Stypendialną, która rozpatrywać będzie wnioski gimnazjalistów z całej diecezji, jeśli spełnią wyznaczone kryteria. Taki sposób przyznawania stypendiów związany jest ze zmianą sposobu rozliczenia, czyli każdy uczeń indywidualnie” – dodaje ks. Matysek. Diecezja opolska ma 43 stypendystów w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych oraz 2 studentów stypendystów, laureatów konkursu bpa Jana Chrapka. **Z.**

# Niech Wielki Post rozbr

**C**o roku przeżywamy pokutny czas zamyślenia i refleksji najwyraźniej wyraża się w pełnym tęsknoty wołaniu skierowanym do Boga: „Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni”. Kontekst tegorocznego okresu Wielkiego Postu znamionują dwa ważne wydarzenia: w aspekcie ogólnokościelnym jest to ogłoszony przez Ojca Świętego Rok Eucharystii, a w aspekcie Kościoła lokalnego – nasz Synod Diecezjalny. Spróbujmy zatem zarysowany w liturgii Środy Popielcowej zasadniczy program wielkopostny rozważyć w tych dwóch treściowych klamrach, by móc na końcu szczerze za Piotrem naszych czasów już wielkanocnie zawołać: „Panie, pozostań z nami” (*Mane nobiscum Domine!*)!

## Wiążące wskazania wielkopostne

1. Już sama liturgia rozpoczęcia okresu Wielkanocnej Pokuty jednoznacznie wyznacza nam zbawienne postulatory odnoszące się do nieodwrotnych zmian naszego codziennego życia chrześcijańskiego. Zmuszają nas one wprost do zadawania sobie pytania: jak odwzorujemy stwierdzenie Pisma Świętego, iż zostaliśmy stworzeni z miłości, na obraz Boży i Boże podobieństwo? Choć jako ziemscy pielgrzymi pełnej doskonałości tu nigdy nie osiągniemy, musimy być jednak wciąż gotowi do korekty naszego życia, naszego chcenia i działania opartych na wymogach żywej wiary. Chodzi przede wszystkim o zerwanie z grzechem, wewnętrzną skrucę i nawrócenie, dokonujące się dzięki radykalnemu zawierzeniu Ewangelii.

2. Podczas gdy Bóg zawsze dotrzymuje swych obietnic, to zwodniczy grzech nie czyni tego nigdy. Jego kłamliwa przewrotność jest głównym źródłem zła w człowieku i świecie. Pismo Święte wspomina o tym już na pierwszych kartach, wskazując na pychę i chęć panowania człowieka, zamiast woli służenia swemu Stwórcy i bliźnim. Człowiek sam chce decydować o swoim życiu i stanowić o świecie. Do tego dochodzi do głosu ewidentne kłamstwo zła, w którego szpony człowiek wciąż wpada: „Będzicie jak Bóg”, „Otworzą się wam oczy”, „Na pewno nie umrzecie” (por. Rdz 3, 4–5). Zgoła inaczej ma się rzecz z zawierzeniem Bożemu słowu, które podkreśla naszą wolność i pragnie dla nas prawdziwego szczęścia. Tylko

prawda nas wyzwoli (por. J 8, 32), dlatego też musimy zawierzyć jej ostatecznemu źródłu, którym jest Bóg. On przecież niczego od nas nie oczekuje i nie potrzebuje, ponieważ jednak bardzo nas kocha, pragnie tylko jednego – naszego szczęścia.

3. Ta zbawcza miłość Boga nawołuje nas wszystkich do nawrócenia i pojednania. Chodzi o szczerą przemianę, dotykającą głębi naszej duszy – mamy „rozdierać” nasze serca, a nie „szaty”. „On bowiem jest łaskawy, miłosierny, nieskory do gniewu i wielkiej łaskawości, a lituje się na widok niedoli”. On istotnie „zapalił się zazdrośną miłością ku swojej ziemi, i zmiłował się nad swoim ludem” (por. Jl 2, 12–18).

4. Nawrócenie jako stanowcze zerwanie z grzechem i jego kłamliwymi obietnicami, które zresztą zawsze pozostawiają po sobie gorzki posmak, powinno wyrazić się w szczerzej chęci pojednania. Stąd Wielki Post to czas szczególnej łaski, „czas upragniony” i „dzień zbawienia”. Apostoł Narodów wzywa nas: „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5, 20–6,3). Przez swojego Jednorodzonego Syna Bóg pragnie nas pojednać z sobą, obdarzyć łaską dziecięstwa Bożego i uczynić „nowymi ludźmi”, nie tylko uwolnionymi od grzechu, ale autentycznie „odkupionymi”.

## Nastał czas łaski ubogacenia się Bogiem

Usłyszana w Środę Popielcową Ewangelia (Mt 6, 1–6.16–18) wskazuje na trzy konkretne drogi i sposoby realizacji wielkopostnego postulatu nawrócenia:

1. Jałmużna – dzięki niej każdy z nas może być bogatym u Boga. Wszystko, co posiadamy na ziemi, jest przecież tylko własnością tymczasową. Nigdy nie będzie ona w stanie tak zapełnić naszego serca, by w nim nie było już miejsca dla Boga i naszych bliźnich. Bogactwo i dobrobyt daje często tylko złudne, jeżeli nie po prostu kłamliwe bezpieczeństwo. Obrzęd posypania popiołem przypomina wymownie o ludzkiej przemijalności i nawołuje do gromadzenia dóbr trwałych. Szczodrość i ofiarne niesienie pomocy innym powinno się jednak dokonywać bez rozgłosu, bo Bóg widzi także



ERZY STEPLEWSKI

w ukryciu. „Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwaili. Zaprawdę powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”.

2. Modlitwa – dzięki niej jesteśmy otwarci na Boga. Trzeba nam na nowo odnaleźć drogę do prawdy, dobra, piękna i świętości, czyli właśnie do Boga, bo bez Jego pomocy nic nie możemy uczynić. Stąd musimy stale szukać Jego bliskości. Sam Jezus dał nam najlepszy przykład. Modlił się często w świątyni i w synagogach, ale nigdy też nie stronił od rozmowy z Ojcem w ciszy i w samotności. Zawsze aktualną pozostaje zatem dla nas przestroga Ewangelii: „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”. Modlitwa to oddech duszy, oddech naszej wiary. Jeżeli od czuwamy, że nasza wiara słabnie, to dlatego że zbyt mało czasu poświęcamy temu najszlachetniejszemu dialogowi – rozmowie z

# Budza głód Eucharystii



Bogiem. Zapominamy po prostu o tym, że człowiek bardzo potrzebuje Boga, także dla wewnętrznej przemiany i prawdziwego nawrócenia. Tylko to, czego dokonujemy razem z Bogiem zwykło się ostać, wszystko inne przemija bezpowrotnie, często nie zostawiając po sobie nawet najmniejszego śladu.

3. Post – dzięki niemu powinniśmy obudzić w sobie prawdziwy głód Boga. Podobnie jak wyrzeczenie, post nie jest bynajmniej celem samym w sobie, ale pomaga osiągnąć prawdziwą wolność, a niejednokrotnie służy też zdrowiu. W codziennym życiu absorbuje nas tak wiele spraw i rzeczy, że nieraz jesteśmy wprost od nich uzależnieni. To sprawia, że trudno nam nawet dotrzeć do nas samych. Choćby z tego już względu post ma swój głęboki sens. Ale znacznie ważniejszy jest jego religijny wymiar, mianowicie rozbudzenie prawdziwego głodu za Bogiem. Zewnętrzny głód potrafi bowiem wzbudzić wewnętrzną tęsknotę za ostatecznym źródłem naszego istnienia. Dlatego też post ma swoje ważne miejsce w każdej reli-

gii. Jego znaczenie podkreślił zresztą sam Jezus, poszcząc na pustyni. Ale nie wolno nam zapomnieć także o Jego napomnieniu: „Kiedy pościecie, nie bądźcie posepni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą... Ty zaś, gdy pościsz, nie czyni tego dla pokazania ludziom, ale Ojcu twemu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”. Niech nam zatem towarzyszy świadomość, że nasz Ojciec „widzi w ukryciu” i patrzy głęboko w tajemnicę naszego serca, by nas przede wszystkim ubogacić samym sobą poprzez „chleb życia”, którym jest eucharystyczne Ciało Chrystusa – jak przypomina Jan Paweł II w swoim liście apostolskim *Mane nobiscum Domine*.

## Synod w służbie rozbudzenia głodu Eucharystii

1. Wymienionym wyżej aktom pokutnym towarzyszy biblijne zapewnienie o związanej z nimi nagrodzie: „A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”. Najwyższą miarą tej nagrody jest ubogacenie nas samym Bogiem – On rzeczywistość oddaje nam siebie poprzez swego Syna. Osobiście jestem przekonany, iż czas ukazania się dwóch bardzo ważnych dokumentów papieskich akurat w okresie odbywającego się naszego Pierwszego Synodu Diecezjalnego nie jest dziełem przypadku, lecz zbawiennym wydarzeniem i wyjątkową pomocą teologiczno-pastoralną dla obradującego Synodu. Encyklika o tym, iż „Kościół żyje Eucharystią” (*Ecclesia de Eucharistia*) obok głębokiego opisu tajemnicy wiary, która od czasów apostołskich buduje Kościół, podkreśla także mocno związek Eucharystii ze wspólnotą, z komunią kościelną (n. 34–46). Papież idąc po myśli tradycji bizantyjskiej, pisze m.in.: „W Eucharystii »w odróżnieniu od każdego innego sakramentu tajemnica [komunii] jest tak doskonała, iż prowadzi do szczytu wszelkich dóbr: to tu znajduje swój kres wszelkie ludzkie pragnienie, ponieważ tu otrzymujemy Boga i Bóg wchodzi w doskonale zjednoczenie z nami«. Właśnie dlatego, warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie Sakramentu Eucharystii” (n. 34). Zaś w liście apostolskim „Panie zostań z nami” (*Mane nobiscum Domine*) Ojciec Święty mówi wprost, że „przyjęcie Eucharystii jest wejściem w głęboką

komunię z Jezusem. »Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was« (J 15, 4). Ta relacja wewnętrznego »trwania« w sobie nawzajem, pozwala nam antycypować w jakiś sposób niebo na ziemi. Czyż nie jest to największym pragnieniem człowieka? Czyż nie to było zamierzeniem Boga realizującego w dziejach swój plan zbawienia? Bóg sprawił, że serce człowieka odczuwa »głód« Jezusowego słowa (por. Am 8, 11), głód, który zaspokoi tylko pełne zjednoczenie z Nim. Komunia eucharystyczna jest nam dana, byśmy »sycili się« Bogiem na tej ziemi w oczekiwaniu na pełne zaspokojenie w niebie” (n. 19).

2. Projekt dokumentu końcowego naszego Synodu Diecezjalnego nosi znamienity tytuł „Parafia u progu nowego tysiąclecia”. Parafia bowiem to rzeczywistość żywa, ludzka i duchowa, stanowiąca „rodzinę rodzin”, w której faktycznie urzeczywistnia się Kościół i wypełnia jego misja. Skoro „Eucharystia buduje Kościół” (*Ecclesia de Eucharistia*, n. 21–25), a o jego misji decyduje pierwszorzędnie liturgia jako „źródło i szczyt życia chrześcijańskiego” (KL n. 11), musiało nad tym historycznym wydarzeniem naszego Kościoła lokalnego od samego początku dobrotliwie i zbawiennie zająć eucharystyczne nauczanie II Soboru Watykańskiego i papieża Jana Pawła II.

Główne zamierzenie synodu, którym jest pogłębienie życia religijnego i wzrost świadomości chrześcijańskiej, może dokonać się jedynie w oparciu o Osobę Jezusa Chrystusa. To z Nim przez trzy lata członkowie synodu i cała wspólnota diecezjalna kroczyła *Drogą do Emaus*, wsłuchując się w Jego słowa, by coraz lepiej rozpoznawać Go przy łamaniu chleba. Miejmy nadzieję, iż swoistego rodzaju „koncentracja eucharystyczna” tegoż ważnego zadania i zarazem wyzwania ogólnodiecezjalnego przyniesie też odpowiednie owoce, zwłaszcza rozbudzi w naszych parafiach prawdziwy głód Eucharystii. Prośmy wszyscy o to gorąco Trójjedynego Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego.

**ABP ALFONS NOSSOL**

Opole, Środa Popielcowa 2005 r.

**Abp Alfons Nossol**  
(w środku)  
**podczas Mszy świętej w opolskiej katedrze**

## Perelki Słowa (9)

## KTO NAS ZMUSI?

I klócić się lud z Mojżeszem: Daj nam wody do picia! Mojżesz odpowiedział: Czemu klóćcie się ze mną? I czemu wystawiacie Pana na próbę? Ale lud szemrał przeciw Mojżeszowi: Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas wydać na śmierć z pragnienia? (Wj 17,2n).



Głód i pragnienie – co może być silniejsze od tych podstawowych, biologicznych potrzeb? Wokoło pustynia. Dla Izraelitów zarówno pustynia, jak i palące uczucie pragnienia były doświadczeniem nieznanym. Poszli za Mojżeszem, bo przecież niewolnicza praca w Egipcie była nie do zniesienia. Czy wiedzieli, jaką cenę trzeba będzie płacić za wolność? Czy wiedzieli, że życie na wolności może okazać się trudniejsze niż w niewoli? Wtedy musiało paść rozpaczliwe pytanie: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas wydać na śmierć z pragnienia?”. Cena wolności... I pytanie, co to jest wolność? Wygodne i spokojne życie? Ani jedno, ani drugie. Nasze pokolenie jakby tego nie chciało wiedzieć. A przecież w nieodległej historii Polacy (i nie tylko) wolność cenili bardziej od wygody i spokoju. Myślę o wszystkich, którzy walczyli z okupantem brunatnym i czerwonym. A potem z niewolą narzuconą narodowi od wewnątrz. A dziś? Klóćmy się z tymi, którzy otworzyli przed nami drzwi ku wolności. Może oni nie są jak Mojżesz. A może to naród jeszcze nie pojął, jak ważna jest wolność? Mojżesz, wspomagany Bożymi znakami, zmusił rodaków do drogi wolności. Kto zmusi nas?

**Ks. TOMASZ HORAK**

## O rodzinach adopcyjnych

## Czekają na dzieci

Rozmowa z **Barbarą Słomian**, dyrektorem Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Opolu

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ:** *Jak można zostać rodziną adopcyjną?*

**BARBARA SŁOMIAN:** – Trzeba przyjść do nas, do Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, i wyrazić gotowość do zaadaptowania dziecka. Tutaj, na miejscu, w Opolu, albo w Gliwczach – jesteśmy ośrodkiem diecezji opolskiej i gliwickiej – zapoznajemy kandydatów na rodziców adopcyjnych z obowiązującą procedurą, przedstawiamy wykaz dokumentów, które należy zgromadzić, i informujemy o tym, że pierwszym krokiem na tej drodze jest diagnoza psychologiczno-pedagogiczna. Po diagnozie umawiamy się z przyszłymi rodzicami na warsztaty, trwające cztery dni (są to dni weekendowe), a warunkiem ich ukończenia jest obecność na wszystkich spotkaniach. Prowadzone są przez pedagoga, psychologa i kapłana. Następnie przeprowadzamy wywiad w domu kandydatów na rodziców, chcemy poznać, jak rodzina funkcjonuje na swoim terenie, w domu, jakie są relacje między małżonkami. Kolejnym etapem jest przygotowanie opinii i zwołanie zebrania członków Społecznej Rady Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, którzy kwalifikują kandydatów na rodziców.

**Jak długo trzeba czekać na dziecko?**

– Do półtora roku. Na drugie dziecko okres wyczekiwania wydłuża się do dwóch i pół roku. Jest znacznie więcej chętnych do adopcji dziecka niż dzieci. Może wydawać się to dziwne, skoro domy dziec-



**Barbara Słomian** na zdjęciu jest dyrektorem Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, wraz z nią pracują **Teresa Giżewska** – psycholog i **Sabina Sagan** – pedagog

ka są pełne. Wiadomo jednak, że w większości przebywają tam dzieci, które posiadają rodziców biologicznych, ale z jakichś powodów nie są przez nich wychowywane. Rodzice ci nie chcą zrzec się praw rodzicielskich. Ostatnio mamy do czynienia z pozytywnym objawem, jakim jest zwiększona troska o matkę i dziecko. Często tak jest, że matka zmienia swoją decyzję o oddaniu noworodka do adopcji, bo pojawiają się krewni, dziadkowie i inne osoby deklarujące pomoc w wychowaniu. To bardzo cieszy, że dziecko może pozostać przy swojej biologicznej matce. Ale gdy sytuacja jest inna, dla każdego dziecka znajdujemy kochających i oddanych rodziców adopcyjnych.

**Skąd zdobywacie wiedzę o dzieciach oczekujących na nowych rodziców?**

– Najwięcej informacji otrzymujemy ze szpitali, w których matki zgłaszają swoją decyzję o oddaniu dziecka do adopcji, następnie z sądów, skąd otrzymujemy wiadomość o dzieciach, które do czasu zakończenia procedur prawnych muszą być umieszczone w rodzinach zastęp-

czych lub domach dziecka, albo są już gotowe do adopcji. O dzieciach oczekujących na adopcję informują nas także powiatowe centra pomocy rodzinie i domy dziecka. Czasami matka nawiązuje bezpośredni kontakt i informuje nas, że planuje zrzeczenie się praw do dziecka po porodzie.

### OŚRODEK ADOPCYJNO- OPIEKUŃCZY

pracuje w ramach Diecezjalnej Fundacji Obrony Życia i służy rodzinom diecezji opolskiej i gliwickiej. Jak można kontaktować się z wami?

– W Opolu nasza siedziba mieści się przy ulicy kard. Kominka 1, tel. 441 15 00 (dyżury: poniedziałki w godz. 12.00–16.00, wtorki w godz. 9.00–12.00, środy w godz. 15.00–18.00); w Gliwczach przy ul. Łużyckiej 1 (w gmachu kurii diecezjalnej) – dyżury w środy od 10.00 do 14.00. Zapraszamy.

Dom Europejski wspiera projekty

## „Małe granty 2005”

Dom Europejski i Regionalne Centrum Informacji Europejskiej informują o ogłoszeniu nowej edycji „Małych grantów 2005”, w ramach której istnieje możliwość otrzymania dotacji w wysokości do 1000 złotych na realizację jednego projektu.

O dotacje ubiegać się mogą organizacje działające w województwie opolskim, takie jak gminy, powiaty, samorządy studenckie, stowarzyszenia, fundacje, placówki oświatowe. Dotacja ta ma wspierać niekomercyjne projekty dotyczące tematyki Unii Europejskiej i członkostwa Polski w jej strukturach. Projekty mogą obejmować takie działania, jak szkolenia, warsztaty szkoleniowe, seminaria, konkursy, prezentacje, pakiety edukacyjne, konferencje, spotkania dyskusyjne, punkty informacyjne, wydanie publikacji, w tym

publikacji multimedialnych. Te wszystkie formy działalności powinny być skierowane do takich grup odbiorców, jak młodzież ucząca się i nauczyciele, rolnicy, przedsiębiorcy sektora małych i średnich przedsiębiorstw, media, samorządowcy, organizacje pozarządowe, kościoły i związki wyznaniowe.

Termin realizacji projektów powinien obejmować okres od 1 marca 2005 r. do 15 maja 2005 roku. Dotacja finansowana jest ze środków zwrotnych Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych i przeznaczona jest na działalność niekomercyjną, maksymalna kwota dotacji wynosi 1000 zł. Wnioski przygotowane zgodnie z wymaganym formularzem wraz z załącznikami (na prośbę Domu Europejskiego należy udostępnić również statut instytucji wnioskującej) należy składać na ad-

res: Dom Europejski, 45-364 Opole, ul. Słowackiego 10, (tel. 4542597; 4545610) z dopiskiem na kopercie „Wniosek o udzielenie dotacji”. Wnioski przyjmowane są od momentu ogłoszenia konkursu do wyczerpania środków finansowych Konkursu Małych Dotacji Domu Europejskiego, lecz nie później niż do 29 kwietnia 2005 roku.

Organizacje, które otrzymają dotacje na realizację projektu, będą zobowiązane do informowania jego odbiorców o tym, że dane przedsięwzięcie realizowane jest przy współfinansowaniu Domu Europejskiego przy Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych; w przypadku jakichkolwiek publikacji oraz zakupu środków trwałych będą zobowiązani do zamieszczenia na nich logo Domu Europejskiego.

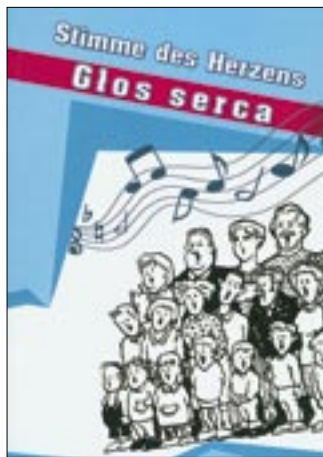
s.

### Śpiewnik dla każdego

## Stimme des Herzens – Głos serca

Staraniem referatu duszpasterstwa mniejszości narodowych diecezji opolskiej wydano śpiewnik, w którym obok siebie wydrukowano piosenki niemieckie i polskie. Wyboru i opracowania piosenek dokonali ks. Joachim Waloszek i ks. Wolfgang Globisch. Śpiewnik zawiera 375 piosenek. Niewątpliwym jego walorem są nuty.

Repertuar zawarty w śpiewniku obejmuje obok pieśni tradycyjnych sporo nowych piosenek polskich i niemieckich. Wśród nich znalazły się również specyficzne śląskie śpiewy ludowe. Sięgając po śpiewnik, znajdziemy w nim piosenki na rozmaite okazje – począwszy od pielgrzymek pieszych czy auto-karowych, po festyny, zaba-



wy muzyczne i rodzinne spotkania. Obok piosenek religijnych znalazło się tam miejsce dla repertuaru żołnierskiego, biesiadnego i turystycznego. Są tam piosenki dla wszystkich: dzieci, młodzieży i dorosłych.

Gratulując redaktorom ciekawego i potrzebnego wydawnictwa, abp Alfons Nossol wyraził nadzieję, że śpiewnik „znajdzie przychylnie przyjęcie ze strony naszej śląskiej społeczności i rzeczywiście pomoże nam wszystkim w pielęgnowaniu pięknego obyczaju wspólnego śpiewania”. Oby tak się właśnie stało.

Śpiewnik można nabyć w Centralnej Bibliotece Caritas w Opolu przy ul. Szpitalnej 7. Cena jednego egzemplarza wynosi 20 złotych. Przy zakupie 10 śpiewników (i więcej) cena egzemplarza wynosi 15 złotych.

wi

Ks. Joachim Waloszek, ks. Wolfgang Globisch (wybór i opracowanie), *Stimme des Herzens. Glos serca*, Opole 2004.

### Czwarta rano

#### TAJEMNICA FRYDERYKA

Jak poinformowały nas źródła zbliżone do samych źródeł tegoroczną nagrodę Fundacji „Der Oppelner Revisionist” ma szansę otrzymać pewna osoba publiczna, powszechnie znana i aktywna na Opolszczyźnie. – Na razie nie możemy zdradzić, kto to jest. To będzie wielka *überrauchung!* – powiedziała nam w skrytości hrabina Uschi von Trapi-Cosel honorowa członkini rady fundacji, która nagradza wszystkich wybitnie zasłużonych dla odkrywania dziedzictwa pruskiego na Śląsku Opolskim. Nieoficjalnie dowiadujemy się, że nagroda – statuetka króla Fryderyka II (stać popularna jej nazwa „Fryderyk”, dla przyjaciół „Fryc”) – ma być skromną rekompensatą za trud włożony w troskę o pamiętki przeszłości. Nominowana do nagrody poświęciła wiele wysiłku i swojego niezwykle cennego czasu na przegłębienie wszystkich pomników niemieckich i walnie przyczyniła się do ich odnowienia. Dzięki jej niespożytej działalności edukacyjnej wzrosła np. świadomość, czym jest odznaczenie krzyża żelaznego (podobno rada fundacji rozważa również wystąpienie o przyznanie jej i tego honorowego wyróżnienia, co mogłoby w końcu przyczynić się do nadania od dawna należnego jej przydomka „żelaznej damy”). Wśród członków rady panuje zgodna opinia, że także jej starania o upowszechnienie wiedzy o życiu i działalności (co godne podkreślenia: także działalności pośmiertnej) pochodzącego ze Śląska noblisty z dziedziny chemii Fritza Habera są godne najwyższego uznania.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## PANORAMA PARAFII

Pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wojnowicach

## Zróznicowani, ale scaleni

Ludność tu jest bardzo zróżnicowana i pomieszana. Wielu mieszkańców przybyło tu z terenów prawie całej Polski – mówi ks. Antoni Misik, proboszcz parafii w Wojnowicach.

Większość z nowo przybyłych w latach powojennych do Wojnowic koło Raciborza przyjechała tu, by pracować w miejscowym PGR. – Dlatego parafia składa się niejako z dwóch części. Pierwsza to wieś, gdzie mieszkają osiedleni tu z dawien dawna, druga – to tzw. duże osiedle, które powstało w latach rozkwitu PGR – tłumaczy ksiądz proboszcz. Dzisiaj PGR nie istnieje, w jego miejsce powstała spółka „Agromax”. Ale w czterech blokach popegeerowskich mieszka około 70 rodzin. To niemal połowa parafii. Do tego dochodzi tzw. czerwony blok, do którego przesiedlani są mieszkańcy osiedla, którzy nie płacą czynszu.

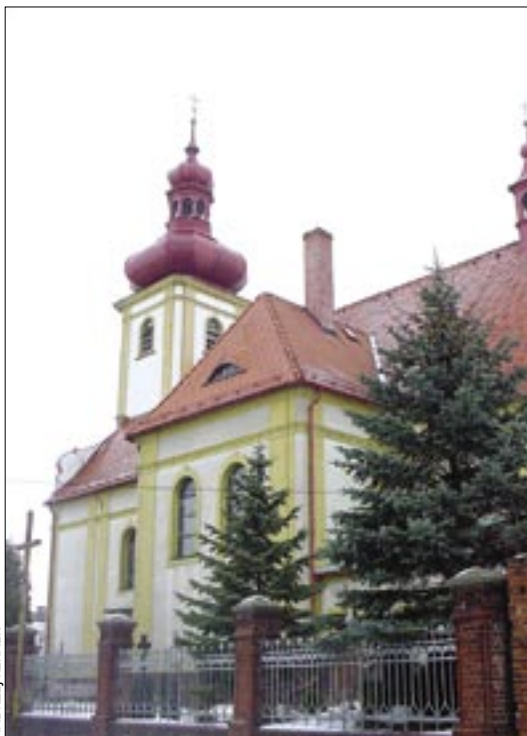
### Nie ma już „my” i „wy”

– Parafia liczy obecnie około 750 ludzi i ciągle się kurczy z powodu tego exodusu za granicę. Ludność tutejsza jest bardzo zróżnicowana, ale obecnie parafia jest już scalona – mówi ks. Antoni Misik. – Choć był taki okres, gdy powstawała mniejszość niemiecka, kiedy

uwidaczniał się dość głęboki podział. Jednak teraz już parafia jest zjednoczona, podziałów na „my” i „wy” już nie ma – dodaje wojnowicki proboszcz. Wśród grup działających w parafii ksiądz Misik jednym tchem wymienia radę duszpasterską, Dzieci Maryi, róże różańcowe i DFK. Cała parafia również włącza się w stary wojnowicki zwyczaj układania chodników kwiatowych na Boże Ciało. – To jest wielkie święto w naszej parafii – podkreśla ks. Misik. Ksiądz chwali również współpracę z miejscową szkołą i przedszkolem. – Pięknie działa kółko regionalne w szkole, a nasz zespół „Szkłoki” zdobył główną nagrodę w VIII Międzynarodowym Przeglądzie Zespołów Bożonarodzeniowych w Radlinie – cieszy się ksiądz proboszcz.

### Zabytkowy kościół

– Możliwości finansowe wielu parafian, zwłaszcza byłych pracowników PGR są bardzo ograniczone. Dlatego trudno nam prowadzić prace remontowe w naszym zabytkowym kościele w wielkim zakresie – podkreśla ks. Misik. Kościół w Wojnowicach 10 lat temu uroczyście obchodził 200-lecie konsekracji. Jednak dzięki radzie duszpasterskiej, która pomaga proboszczowi w wielu sprawach, udało się dokonać kilku inwestycji. Najważniejszą z



ANDRZEJ KERNER

nich była budowa domu katechetycznego, który wybudowano wtedy, gdy władze PGR zamierzały potroić liczbę pracowników. Plany spełzyły na niczym, nauka religii powróciła do szkół, dom obecnie dzierżawiony jest miejscowemu DFK. – W kościele udało się przeprowadzić m.in. jego odwodnienie (kościół nie ma podpiwniczenia, skutkiem czego ściany były ciągle zawilgocone), malowanie wnętrza, konserwację wszystkich ołtarzy, ambony, stacji Drogi Krzyżowej i figur świętych, przełożenie dachu, uporządkowano cmentarz i dokonano innych drobniejszych rzeczy – informuje ks. proboszcz Antoni Misik.

ANDRZEJ KERNER



### KS. ANTONI MISIK

Pochodzi z Kocierza na Żywiecczyźnie. Świecenia kapłańskie przyjął 20.06.1965 roku w kościele św. Piotra i Pawła w Opolu. Jako wikariusz pracował najpierw w Jemielnicy, następnie w Gliwicach Łąbędach i parafii św. Antoniego w Zabrze. Potem został proboszczem parafii Kopice, a po 10 latach – parafii Grobniki. 16.02.1987 mianowany proboszczem parafii Wojnowice. Jest ojcem duchowym dekanatu Pietrowice Wielkie.

### Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wojnowicach

### ZDANIEM PROBOSZCZA

Największą radością naszej parafii jest fakt, że po blisko 50 latach mamy dwa powołania kapłańskie. Trzy lata temu mieliśmy prymicję ks. Wiesława Mroza, który jest wikariuszem w Leśnicy. W organizację jego prymicji wspaniale włączyła się cała parafia, szkoła, Dzieci Maryi i młodzież. Dawno już takich prymicji nie widziałem, wszystkim naprawdę zależało, by wypadły jak najokazalej. Obecnie na piątym roku w krakowskim metropolitalnym seminarium duchownym studiuje kleryk Piotr Wróbel. Parafia w ważnych momentach potrafi się zorganizować, choć pewną bolączką jest, że rolnicy nie mogą się przemóc, by uroczyście urządzać dożynki. Niestety, parafia się kurczy coraz bardziej. Wielu ludzi, którzy wyjeżdżają do pracy na zachód już tam zostaje.

Cieszy mnie, że bardzo dobrze układa się współpraca ze szkołą, przedszkolem i DFK. Szczególne wyrazy podziękowania i wdzięczności należą się radzie parafialnej, której członkowie naprawdę wspierają mnie w pracy.